

Завещания



Сн. Венета Савова
Худ. оформление: Таня Дечева, Николай Генов

Nowożytny testamenty jako przykład źródła dokumentu osobistego

Katarzyna Kaczmarek

Uniwersytet Opolski, Opole, Polska

Nowożytny testamenty są odzwierciedleniem zwyczajów epoki, w której żył testator. Dostarczają między innymi informacji o stosunkach rodzinnych i relacjach społecznych swoich autorów. Z drugiej strony, nowożytny testament jest także osobnym gatunkiem literackim, który składa się z kilku podstawowych elementów, ułożonych w ten sam schemat. Jako przykład testamentów wybrano akty ostatniej woli Jana „Sobiepana“ Zamoyskiego oraz Józefa Stanisława na Dąbrownicy Firleja. Celem artykułu jest scharakteryzowanie testamentów pod względem ich treści. Treści jako przykładu źródła dokumentu osobistego.

Słowa kluczowe: nowożytny testamenty, gatunek literacki, literatura dokumentu osobistego, nowożytny prawodawstwo

Modern testaments are a reflection of the customs of the era in which the deceased lived. They contain information about family relationships and social relations of their authors. On the other hand, they are a separate literature genre, whose method comprises several basic elements, which are usually placed in the same structure. The last wills of Jan "Sobiepan" Zamoyski and Józef Stanisław na Dąbrowicy Firlej were chosen as examples of testaments. The aim of the article is to characterize last wills in terms of their content. Content as an example of personal documents source.

Keywords: Modern testaments, literature genre, personal documents, modern legislation

W zrozumieniu sensu dziejów, współczesnemu człowiekowi potrzebna jest historia nie tylko obiektywna, ale również refleksyjna, wzbogacająca świadomość współczesnych. Dla osiągnięcia tego celu warto przybliżyć źródła historyczne o różnym charakterze a zwłaszcza te, które dotyczą osobistych przeżyć człowieka. Do tego z pewnością zliczyć możemy dyspozycje ostatniej woli.

Testament stanowi ważne źródło wiedzy o przeszłości. Przede wszystkim jest odzwierciedleniem zwyczajów epoki z której pochodzi, odbiciem stanu świadomości społecznej. Akty notarialne mówią nam wiele o mentalności testatora, o jego wyznaniu wiary, posiadanym majątku, problemach rodzinnych oraz środowisku z którego pochodził.

Testamenty zaliczamy również do literatury dokumentu osobistego, ponieważ wzbogaca on „wiedzę o człowieku, przyczynia się do zrozumienia wielu problemów określonej epoki. Jest przedmiotem dociekań i analiz podejmowanych przez przedstawicieli wielu dyscyplin naukowych: historyków, socjologów, psychologów, literaturoznawców“ (Kubis 2007: 25).

W literaturze polskiej opisującej dzieje nowożytne istnieje wiele definicji testamentu. Zamiennie używa się tego terminu z pojęciem aktu ostatniej woli.

Testament jest cennym źródłem informacji o stosunkach rodzinnych i relacjach społecznych jego autora. Akt ostatniej woli przepełniony był najczęściej osobistymi refleksjami dotyczącymi życia doczesnego, rachunkiem sumienia, a czasami nawet swoistą spowiedzią. Ma zazwyczaj charakter duchowy. W świetle prawa był „jednostronną i odwoalną czynnością prawną, poprzez którą spadkodawca mógł dysponować swoim majątkiem na wypadek swej śmierci. Pojęcie to oznacza także dokument, w którym zapisano oświadczenie woli testatora“ (Żmigrodzka 1997: 2). Nowożytny testament cechuje się ponadto: „wysokim stopniem prywatności, zawierał nie tylko dyspozycje dotyczące podziału spadku, ale również wyznanie wiary, był zapisem uczuć żywionych wobec najbliższych“ (Aleksandrowicz-Szumlikowska 1995: 4).

Moc prawna testamentu w nowożytnej Polsce wynikała z konstytucji sejmu radomskiego z 1505 roku oraz uchwał sejmów piotrkowskich z 1510 i 1519 roku. W prawie ziemskim posiłkowo stosowano także Korekturę pruską i III Statut litewski. Projekt Korektury z 1532 roku odzwierciedla zasady spadkobrania w pierwszej połowie szesnastego stulecia¹.

Z wymienionych uchwał wynika, że od XVI wieku w testamencie można było przekazać spadkobiercy tylko ruchomości lub sumy pieniężne. Testamenty zazwyczaj przybierały formę pisemną i taki właśnie tekst posiadał moc prawną. Ustawa z 1726 roku orzekała, że tylko testamenty spisane, prócz żołnierskich, są zgodne z prawem (Żmigrodzka 1997: 74). Wdowie-szlachciance przypadły w spadku sprzęty domowe oraz konie, którymi

¹Prawo spadkowe było związane z prawem rodzinnym i rzeczowym. Dziedziczenie traktowano jako jeden ze sposobów nabycia własności. Zdaniem Stanisława Płaza: „był to przede wszystkim wynik ścierania się dziedziczenia beztestamentowego z testamentowym. U podstaw tego procesu leżała różnica poglądów na majątek: czy stanowi on dobro w szerokim rozumieniu rodziny i po śmierci spadkodawcy ma przysiąść bezwzględnie jej członkom jako spadkobiercom koniecznym; czy też stanowi on w takim już stopniu indywidualną własność spadkodawcy, że może on nią swobodnie dysponować zarówno za swego życia jak i na wypadek śmierci bez oglądania się na interes członków rodziny. W obu wypadkach z reszta powoływano się na prawo natury, traktując je instrumentalnie. Przez długi czas przeważały pierwsze poglądy, dając zdecydowanie pierwszeństwo dziedziczeniu ustawowemu; z czasem doszło do pewnego kompromisu“ (Płaza 1997: 295–296).

jeździła za życia jej męża oraz połowa szat. Mężcy spadkobiercy dziedziczyli natomiast broń oraz skarbiec. W przypadku braku wiana, wdowie przysługiwało prawo do wypłaty odszkodowania, to znaczy sumy zwanej wieńcem. Traktowano to jako rekompensatę za utracone dziewictwo (Bardach 1998: 135).

Nie bez znaczenia dla autorów testamentów było zachowanie trwałej więzi w obrębie „rodowego gniazda“. Według staropolskiego zwyczaju majątek rodziny dziedziczył najmłodszy syn. Chciano w ten sposób zachować bezpośrednią kontynuację rodu, chciano niejako, aby najmłodszy stał się panem majątku i aby przekazał go również najmłodszemu swemu dziedzicowi, aby jak najdłużej zachować w umysłach, sercach i historii pamięć o rodzie (Łoziński 1931: 70).

Testament miał najczęściej stały schemat, który każdy z testujących starał się utrzymać. Najczęściej czekano ze spisaniem testamentu do późnej starości, ewentualnie spisywano go w ciężkiej chorobie². Zdarzało się to jednak także w młodości, gdy istniała groźba przedwczesnej śmierci. Dowodzi tego, jak wskazuje w swej pracy Małgorzata Borkowska, choćby porównanie daty spisania ostatniej woli z datą wpisania go do księgi grodzkiej, wraz z komentarzem, że osoba bliska autorowi testamentu zjawiała się osobiście „na urzędzie grodzkim i do akt podała testament zeszłego pana takiego to a takiego który to testament, słowo po słowie, tak się w sobie ma“ (Borkowska 1984: 10). Bez istotnej potrzeby nie aktyfikowano testamentów osób żyjących. Data tak zwanej aktyfikacji poprzedza zazwyczaj o kilka dni lub tygodni datę sporządzenia testamentu. W przypadku dużej różnicy, na przykład kilku lat, najczęściej mamy do czynienia z testamentem osoby w podeszłym wieku, „którego śmierć się spóźniła“ (Borkowska 1984: 10).

Omawiając testament wspomniano, że ma on swój stały schemat. Jest także osobnym gatunkiem literackim. Klasyczny nowożytny testament składa się według Małgorzaty Aleksandrowicz-Szumlikowskiej z kilku podstawowych elementów, ułożonych w stałej kolejności:

- inwokacji dewocyjnej (katolicki dokument zazwyczaj rozpoczynał się od wezwania Trójcy Świętej)
- arengi, czyli wyjaśnienia powodu sporządzenia takiego dokumentu
- dyspozycji dotyczących ciała i duszy, (testatorzy proszą o modlitwy, dają wskazówki dotyczące ich pogrzebu)

² Płaza oraz Bardach w swych pracach podkreślają, że najczęściej testament sporządzano w formie zeznania do księgi miejskiej w obecności rady lub ławy miejskiej.

- dyspozycji majątkowych
- formuł pożegnalnych i przeprosin
- wyznaczenia egzekutorów
- sankcji dla wykonawców testamentu za niewykonanie woli testatora (często zdarzało się, iż wola zmarłego nie była wykonywana w taki sposób jak się tego domagał, więc sankcje te były pewnego rodzaju przestroga dla wykonawcy ostatniej woli).

W powyższy schemat wpisywane były osobiste uczucia; żal, lęk, pretensje do rodziny, wyrażenia uczuć wobec bliskich, troska, ufność, a czasem także duchowy spokój, głębokie przekonanie, że całe życie testującego przebiegało zgodnie z jego sumieniem.

Celem przybliżenia charakterystyki i poznawczej roli tego rodzaju źródła jakim jest testament przedstawię w dalszej części przykładowe narracje.

Jako przykład testamentu, którego treść zawiera wszystkie wyżej wymienione cechy, wybrano akt ostatniej woli wojewody sandomierskiego Jana „Sobiepana“ Zamoyskiego. Treść dokumentu badano pod kątem zgodności z opisanym wyżej kanonem. Testament ten został spisany w 1665 roku w Zamościu na kilka dni przed śmiercią ordynata³.

Wstępną formułą tekstu jest oczywiście odwołanie się przez umierającego do Trójcy Świętej, co było jednocześnie sprecyzowaniem wiary. Informacja ta odnosi się do całego tekstu, co jest podkreśleniem jego powagi oraz rangi, wskazaniem, że zarówno treść testamentu, jak i czynności podejmowane podczas jego spisania, są ważne w obliczu Boga i czynione w jego imię. Zamoyski tłumaczył spisanie swojej ostatniej woli przekonaniem o swej rychłej śmierci, którą: „Pan Bóg częstymi afekcjami mu przypomina“, następnie prosił Stwórcę aby ten odpuścił mu jego grzechy i duszę jego „do chwały swojej przyjął, którą w ręce jego święte oddaje“ (Kaczorowski, ed. 2007: 93).

Pierwsze dyspozycje dla wykonawców testamentu odnosiły się zarówno do ciała, jak i duszy. Zamoyski polecił aby jego ciało „w kościele farskim zamoyskim, w grobie antecesorów moich jako najprędzej złożone i pochowane było“ (Kaczorowski, ed. 2007: 93). Ze względu na to, że Pan Bóg duszę jego z „ciałem rozłączy“ prosi następnie, aby wszyscy kapłani pozostający w Zamościu odprawiali: „msze święte, których jałmużną za pracę ukontentować, żeby się ze trzy tysiące mszy odbyło za jego grzechy“ (Kaczorowski, ed. 2007: 93). Modlącym się za siebie duchownym zapisał 10 000 złp na rzecz kościoła farnego w Zamościu i kościołowi ojców Franciszkanów w Szczepieszynie, a kościołowi Dominikanów

³ Omawiany dokument znajduje się w edycji źródłowej Testamenty Jana, Tomasza, i Jana „Sobiepana“ Zamoyskich, red. Kaczorowski 2007.

w Janowie przeznaczył 2000 złp. Polecał również, aby wypłacono kwotę 15 000 złp jego siostrze za okazane mu wsparcie i życzliwość, jaką obdarowywała go przez całe życie. Po tych dyspozycjach następowało pożegnanie się z małżonką, którą ordynat oddawał pod „Opatrzność Boską“. Z życzliwością wyraził się także o swych sługach, nazywając ich przyjaciółmi. Testator polecił bowiem, aby wypłacono im należyte wynagrodzenie za ich pracę, nakazywał także zrealizować do końca wszystkie swoje kontrakty z dzierżawcami majątków, aby nikt nie poniósł straty z powodu jego śmierci. Zamoyski polecił bowiem, aby: „prawa, przywileje miastom moim dziedzicznym, tak od śp. przodków moich nadane, jako i ode mnie potwierdzone“ (Kaczorowski, ed. 2007:93) i nowo nadane były nienaruszone, zdecydował także, że biblioteka ufundowana przez jego dziadka Jana „Sariusza“ Zamoyskiego ma być wzięta pod opiekę Akademii Zamoyskiej. W kolejnej części tekstu Zamoyski podał swoich wykonawców – siostrzeńców – i zobligował ich do wykonania jego ostatniej woli. Poprosił następnie swoich przyjaciół, aby dopilnowali jak najszybszego wykonania jego woli. W ostatniej części tekstu widnieje data i miejsce spisania dokumentu, a także podpisy Zamoyskiego oraz jego świadków.

Analizując testament Jana „Sobiepana“ Zamoyskiego, można zauważyć bliskie relacje łączące go z siostrą⁴. Píše o niej bardzo ciepło, przekazywał jej także dużą sumę pieniędzy dziękując za dobroć, jaką otrzymał od niej za życia. Zamoyski, zgodnie ze zwyczajem, dziękował Bogu pokornie za dar życia, a swój lęk przed śmiercią wyraził w prośbie o trzy tysiące mszy. Zobowiązał żonę do modlitw za swoją duszę. Ponieważ nie doczekał się dzieci, swój ogromny, choć zadłużony majątek przekazał na rzecz kościoła, w zamian za modlitwy.

Kolejnym przykładem, jakim się posłużono (w celu zaprezentowania czytelnikowi szerszego spojrzenia na opisywane zagadnienie), jest akt ostatniej woli Józefa Stanisława na Dąbrowicy Firleja. Omawiany dokument znajduje się w edycji źródłowej opracowanej przez Ewę Leśniewską⁵. Jego tekst składa się z typowych części składowych, lecz treść dokumentu nieco różni się od pozostałych znanych autorowi artykułu testamentów.

Elementem stałym jest oczywiście inwokacja dewocyjna, w której testator wzywa imię Jezusa Chrystusa, cały tekst kończy się natomiast podpisami świadków⁶. Jest krótki, zwięzły, pozbawiony zwrotów poetyckich, występuje w nim za to mnóstwo fraz w języku łacińskim,

⁴ Mowa o Gryzeldzie z Zamoyskich Wiśniowieckiej.

⁵ Testamenty Józefa Stanisława na Dąbrowicy Firleja i jego żony Elżbiety z Frąckiewiczów Firlejowej, red. Leśniewska 1998.

⁶ Testament sporządzono 9 marca 1696 w Jabłecznie, sygnowany jest własnoręcznym podpisem autora oraz opatrzony został pieczęciami i podpisami świadków, którzy w tym przypadku byli jego przyjaciółmi (Leśniewska 1998: 18).

które są charakterystyczne dla okresu w jakim żył testator⁷. Zatem, pod względem budowy fizycznej, testament Firleja wyróżnia się spośród pozostałych.

Na podstawie treści testamentu można odczytać cechy osobowe testatora oraz relacje w jakich pozostawał on z najbliższymi. Z zapisu odnoszącego się do małżonki oraz córki⁸ wywnioskowano, iż więzi pomiędzy nimi były bardzo silne i czułe. Musieli być mocno emocjonalnie ze sobą związani, skoro testator prosił je o miłość do duszy, a tę można było wyrazić tylko poprzez modlitwę. Spośród analizowanych źródeł, tylko testament Firleja zawiera oszczędne w słowach dyspozycje co do pogrzebu. Życzył on sobie mianowicie, aby jego ciało „bez zbytecznej okazałości w ojczystym grobowcu pochować“ (Leśniewska 1998: 33). Z powyższego fragmentu można odczytać silną relację z miejscem bliskim sercu testatora, ponieważ w Łęcznej pochowany był jego ojciec. Dokument nie zawiera żadnych instrukcji co do kosztów i przebiegu obrzędu pogrzebowego. Jednocześnie, ograniczenie zaleceń przez zmarłego może oznaczać przejaw „ascetycznej religijności“ (Chrościcki 1974: 20). Należy zaznaczyć, iż taki testament, w którym nie ma zapisanych instrukcji pogrzebowych, należy do najrzadziej spotykanych.

Oszczędne w zapisach są także legaty na rzecz kościoła. Darowizna na rzecz Dominikanów z Lublina była pokaźna, skoro przeznaczono im 10000 złp. W zamian za to Firlej zobowiązywał ich do odprawienia trzech mszy w ciągu tygodnia, jedną za „pro obstinatis in peccatio ut convertantur et vivant“, kolejną „pro agonizantibus“, zaś trzecią „pro animabus suffragiis carentibus“ (Leśniewska 1998: 35). Zapis ten ukazuje kolejną cechę charakteru zmarłego. Testator był człowiekiem szlachetnym, gdyż jego darowizna była prośbą o modlitwę za innych, a nie za siebie.

Testament do końca XVIII stulecia był przede wszystkim aktem religijnym, w którym co prawda znajdują się dyspozycje odnośnie dóbr doczesnych, ale przede wszystkim był on dokumentem, w którym testator zabezpieczał swoją duszę, aby ta znalazła po śmierci bezpieczną przystań czyli zbawienie. Służyć temu miały między innymi zapisy datków dla ubogich, legaty pobożne i często wymieniane w dokumentach prośby o odprawienie mszy za dusze testatorów. Dzisiaj nazwalibyśmy taki dokument polisą ubezpieczeniową, kontraktem

⁷ Józef Stanisław Firlej zmarł 9 stycznia 1697 roku jako młody mężczyzna (Leśniewska 1998: 31–36).

⁸ „To zaś czemu mi na ziemi prawo i wola Boska ad haerere kazała, to jest jedynie ukochaną małżonkę et unice charissimum pignus córkę mojej minorenne Boskiej wprzód protekcyjnej oddawszy, kochanemu dziecięciu,[...], pociecha. Jejmości serdecznie ukochanej małżonce mojej za stateczną miłość i nieustające około zdrowia mego starania[...]" (Leśniewska 1998: 32–33).

miedzy śmiertelną istotą a Bogiem za pośrednictwem Kościoła (Leśniewska 1998: 17) Pod koniec XVIII wieku, testamenty powoli traciły swój indywidualny charakter, ich treść zaczęła bowiem przybierać charakter czysto prawny.

Jak udowodniono w pracy, istnieje możliwość spojrzenia na człowieka poprzez pryzmat jego aktu ostatniej woli.

Przytoczona charakterystyka obu dokumentów miała na celu pokazanie, iż bez względu na obszerność testamentu, ich autorzy sztywno trzymali się ram jakie obowiązywały przy tworzeniu takiego pisma. Zarówno jeden, jak i drugi przykład ukazuje, jak ważne były dla autorów normy prawne. Dokumenty te były spisywane przy świadkach, opatrzone własnoręcznymi podpisami, a także aktyfikacją do akt grodzkich.

Bibliografia

- Aleksandrowicz-Szumlikowska 1995: Aleksandrowicz-Szumlikowska, M. Radziwiłłówny w świetle swoich testamentów. Przyczynek do badań mentalności magnackiej XVII–XVIII wieku. Warszawa: Semper, 1995.
- Bardach 1998: Bardach, J. Historia ustroju i prawa polskiego. Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN, 1998.
- Borkowska 1984: Borkowska, M. Dekret w niebieskim ferowany parlamencie. Kraków: Znak, 1984.
- Chrościcki 1974: Chrościcki, J. Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1974.
- Kaczorowski (ed.) 2007: Kaczorowski, W. Testamenty Jana, Tomasza, i Jana „Sobiepana“ Zamoyskich. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2007.
- Kubis 2007: Kubis, B. Poznawcze i kształcące walory literatury dokumentu osobistego. Opole: AlMar, 2007.
- Leśniewska (ed.) 1998: Leśniewska, E. Testamenty Józefa Stanisława na Dąbrowicy Firleja i jego żony Elżbiety z Frąckiewiczów Firlejowej. Łęčna: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łęczyńskiej, 1998.
- Łoziński 1931: Łoziński, W. Życie polskie w dawnych wiekach. Lwów: Księgarnia H. Altenberga, 1931.
- Płaza 1997: Płaza, S. Historia prawa w Polsce na tle porównawczym, cz. I: X–XVIII w. Kraków: Księgarnia Akademicka, 1997.
- Żmigrodzka 1997: Żmigrodzka, B. Testament jako gatunek tekstu. Katowice: Wydawnictwo

Katarzyna Kaczmarek

Uniwersytetu Śląskiego, 1997.